# MŁODY POLAK

Nr. 10. Październik 1937. Rok XVII.

Pismo miesięczne
Katolickiego Stowarzyszenia
Młodzieży Męskiej w Tarnowie

Redakcja i Admin.: Tarnów, Focha 16, Telef. 301

Prenumerata roczna 1·50 zł. ——— P. K. O. Kraków 401.068.

***Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Ordynariuszowi i Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Sufraganowi, składa zarząd Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, wraz z wszystkimi członkami, wyrazy hołdu i najszczersze życzenia z okazii uroczystości Ich świętych Patronów.***

# *Aby Chrystus królował!*

*Święto Chrystusa Króla jest co roku jakby granicą, od której zaczyna się w pracy Akcji Katolickiej nowa era. Każdy okres tej pracy ma swoje zabarwienie, ma jakby swój główny ton, wybijający się ponad inne tony.*

*Tą barwą rzucającą się w oczy, tym najważniejszym tonem, to hasło Episkopatu. Co roku też, gdy bierzemy do ręki nasze organizacyjne pisma, spotykamy się w nich z artykułami, których cykl rozpoczyna się z tym Świętem i ciągnie przez cały rok.*

*Ale tegoroczne hasło wybije się zapewne w naszej pracy silniej niż hasła poprzednie. Od obecnego święta Chrystusa Króla mamy prowadzić w naszych organizacjach pracę w myśl hasła: Katolickie zasady społeczne, podstawą socjalnej przebudowy świata.*

*Poprzednia nasza praca szła w tym kierunku, by Chrystus królował w rodzinie, by Chrystus królował w wychowaniu, w szkole. Dziś rozpoczynamy pracę nad tym, by przywrócić królowanie Chrystusowe w życiu szerszym, w życiu społecznym i gospodarczym. Rozpoczynamy pracę, by Chrystus królował w życiu publicznym.*

*Zasady ewangelii z życia publicznego, społecznego i gospodarczego usunięto. Postawiono zasadę, że religia może obowiązywać tylko w prywatnym życiu człowieka. W dziedzinach życia publicznego, wspólnego, decyduje tylko interes. Interes najrozmaiciej pojmowany, nacechowany brutalnym, niesprawiedliwym samolubstwem.*

*W imię nieskrępowanej wolności, tak ponętnej dla każdego człowieka, odrzucono prawo Boże, jako ciężar, którym nie można hamować rozwoju dobrobytu i wolności ludzkiej.*

*I pokazało się najdobitniej, że życie ludzkie bez tego hamulca zjechało w przepaść najstraszniejszą.*

*Hasła wyswobodzenia człowieka zostały w najhaniebniejszy sposób nadużyte. Wybujały kapitalizm wyrosły z haseł wolności i okrutny komunizm, głoszący również hasła wyzwolenia, to najoczywistsze dowody, czym stają się najpiękniejsze hasła, kiedy oparte są nie na Bogu, ale na człowieku jedynie.*

*Wszyscy dziś czujemy ciężar tych błędów, które popełniła ludzkość, nie tak dawno, zrywając z Bogiem i jego zasadami. Nie chciano, by Chrystus królował. Poczęto go detronizować systematycznie. Przestano się liczyć z nakazami Jego ewangelii.*

*Dziś trzeba zawrócić ze złej drogi! Jaki wybierzemy kierunek?*

*Czy będziemy wracać do błędów, które popełnili nasi przodkowie?*

*Czy będziemy szukać drogi w błędnej nauce komunizmu?*

*Nie! Jest jedna droga, która wiedzie do rozwiązania wszystkich najbardziej zawiłych zagadnień. Ona nie schodzi się z błędnym liberalizmem, a również daleka jest od komunizmu.*

*To jest całkiem inna droga!*

*Świat trzeba przebudować na zasadach Bożych!*

*Na zasadach ewangelii!*

*Na zasadach wyłuszczonych w papieskich encyklikach społecznych!*

*Trzeba przypomnieć ludziom, po co żyją na tym świecie! Trzeba nauczyć ich pełnić prawo Boże nie tylko w prywatnym życiu, ale zawsze, wszędzie. Trzeba przejąć zasadami ewangelii życie społeczne i gospodarcze. Trzeba stworzyć takie instytucje, które by umożliwiły ludziom sprawiedliwy podział dóbr między sobą. Trzeba jednym słowem wprowadzić Boga w życie społeczne i gospodarcze. Trzeba, aby Chrystus i tam królował!*

*Takiej pracy podejmujemy się w tym roku!*

*Nasze referaty, dyskusje, pogadanki, nasze czyny apostolskie mają mieć ten najważniejszy ton: Katolickie zasady społeczne, podstawą socjalnej przebudowy świata.*

*Trzy cele musimy sobie postawić przed oczy: 1. Sami musimy poznać dobrze katolickie zasady społeczne. 2. Znajomość tych zasad szerzyć będziemy na każdym kroku, przy każdej okazji. 3 W miarę możności podejmujemy się czynów, które realizację tych zasad mogłyby przybliżyć.*

*Hasło tegoroczne jest trudniejsze niż hasła poprzednie. Tu już nie chodzi o to, by Chrystusa wprowadzić do małej społeczności rodzinnej, by Mu zapewnić należne miejsce w wychowaniu. Tu chodzi o to, by Go wprowadzić w ten tragicznie poplątany splot zagadnień społecznych i gospodarczych i przy Jego pomocy rozciąć węzeł nad którym wszyscy się głowią.*

*Trudne zadanie, ale takie ważne.*

*Spełnijmy je jak najdokładniej, bo Bóg tak chce!*

*Spełnijmy je, aby Chrystus królował!* *W. L.*

---

**Druhu Prezesie! Zbadaj kiedy i gdzie będzie kurs dla twego Okręgu. Pomyśl o tym, by wszyscy druhowie Twego Oddziału wzięli w nim udział!**

# Przypomnienia na posiedzenie Kierownictwa.

## Uroczystości organizacyjne.

W miesiącu październiku wypada główne święto Akcji Katolickiej, uroczystość Chrystusa Króla. Oddziały nasze winny współdziałać w urządzeniu tej uroczystości po parafiach i podporządkować się w tej sprawie zarządzeniom Parafialnej A. K. Przy tej okazji zwracamy uwagę na nowość wydawniczą z tej dziedziny, mianowicie Stanisława Krasnojarskiego: Ku czci Chrystusa Króla. Znajdują się w tej książeczce materiały wystarczające do urządzenia akademii ku czci Chrystusa Króla, a więc obrazki sceniczne, deklamacje i pieśni wraz z nutami.

W listopadzie znów 14 przypada nasze organizacyjne Święto Patronalne. Urządzenie tego Święta należy wyłącznie do naszej organizacji. Należy do udziału w nim zaprosić wszystkie oddziały Akcji Katolickiej. Stronę religijno-kościelną Święta należy omówić z księdzem asystentem oddziału. Materiały na wieczornicę, akademie i przedstawienia okolicznościowe podajemy przy końcu. Trzeba wcześnie rozpocząć przygotowania, by nasze Święto wypadło jak najokazalej.

## Kursy organizacyjne w jesieni.

Jak co roku, tak i teraz Stowarzyszenie urządzi w okręgach kursy organizacyjne jednodniowe. W latach poprzednich kursy te były przeznaczone tylko dla kierownictw oddziałów. W roku obecnym zarząd Stowarzyszenia postanowił odstąpić od tego zwyczaju i urządzić **kursy dla wszystkich druhów.** W tym celu na kursy wybrano miejscowości, w których są odpowiednie pomieszczenia na większą liczbę ludzi. Prosimy Kierownictwa oddziałów, by zachęciły wszystkich druhów do udziału w tych kursach. Będą to nieoficjalne zloty, na których omówimy najważniejsze zagadnienia, tyczące naszej pracy. Największa część obrad będzie poświęcona pracy nad nowym hasłem Episkopatu, gdyż sprawa ta jest ogromnie ważna i aktualna.

**Wszyscy więc druhowie uczestniczą w jesiennych kursach.** Terminy i miejsca kursów zostały już ogłoszone w Posłańcu A. K. Podajemy je jeszcze raz.

Tarnów 21/XI., Pogorska Wola 23/X., Gawłuszowice 30/XI., Libusza 16/XII., Ołpiny 17/XII., Ciężkowice 14/XII., Krzyżanowice 25/XI., Szczepanów 8/XI., Iwkowa 23.XI., Paleśnica 20/XII., Gręboszów 3 XI., Smęgorzów 4/XI., Gumniska Fox 29/XI., Kobylanka 15/XII., Ptaszkowa 16/XI., Kolbuszowa 11/XII., Pisarzowa 18/XI., Królówka 24/XI., Szczawnica 27/X., Jazowsko 28/X., Książnice 1/XII., Chomranice 17/XI., Nawojowa 25/X., Łęki Górne 22/X., Żabno 6/XI., Nagoszyn 2/XII., Sędziszów 10/XII., Barcice 26/X., Ryglice 6/XII., Skrzydlna 19 XI., Mikluszowice 26/XI., Łączki Kuch. 9/XII., Łysa Góra 9/XI.

Ze względu na charakter kursów, mogą oddziały brać udział

w tych miejscowościach, w których jest im wygodniej. Należy jednak dążyć do tego, by brać udział w kursie swojego okręgu. Dla ułatwienia wszystkim wzięcia udziału, urządzamy w kilku okręgach po dwa kursy.

Kierownictwa oddziałów przyniosą na kurs księgowość wraz z dowodami wydatków. **Księgowość ta będzie na kursach dokładnie zbadana.** Ponadto prezesi oddziałów przygotują i przyniosą z sobą krótkie sprawozdanie, w którym będzie odpowiedź na następujące pytania:

1) Ile odbyło się w ciągu roku ub. zebrań ogólnych? 2) Ile posiedzeń kierownictwa? 3) Czy oddział prowadzi p. r.? Jeżeli nie: dlaczego? 4) Jak oddział przeprowadził szkolenie według Pierwszej książki? Ilu druhów zdało już egzamin kandydacki? 5) Jak pracuje w oddziele kółko wychowawcze? 6) Jakie trudności specjalne ma oddział?

Do oddziałów w miejscowościach, których będą się odbywać kursy, wyślemy szczegółowe instrukcje, co i jak mają przygotować na kurs.

## Konkurs oszczędnościowy P. K. O.

Wiele oddziałów zgłosiło się do konkursu oszczędnościowego, ogłoszonego w swoim czasie przez P. K. O. Jednym z warunków konkursu było otworzenie wspólnej książeczki oszczędnościowej przez zespół konkursowy, względnie oddział. Ostatnio otrzymaliśmy z P. K. O. wykaz naszych oddziałów zgłoszonych do konkursu, które tego warunku dotąd nie spełniły. Przypominamy tym oddziałom ten warunek. Jeżeli chcą wyników konkursu, muszą go spełnić. Ci, których to dotyczy, napewno o tym wiedzą, tak, że nie musimy wyliczać tych oddziałów.

## Spółdzielczy Kurs Listowy.

Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo Gospodarczych R. P. zorganizował na wzór rolniczych kursów Staszica Spółdzielczy Kurs Listowy. Wykłady mają podawać wybitni fachowcy. Obowiązują wypracowania, które są poprawiane. Na kurs może się zapisać każdy, kto umie czytać i pisać, zna cztery działania arytmetyczne i początkowe wiadomości o ułamkach. Zgłoszenia na kurs należy wysyłać pod adresem: Spółdzielczy Kurs Listowy, Warszawa, Warecka, 11-a. Opłata za kurs wynosi 20 zł. Dla zespołów młodzieży zniżono ją do połowy, przyczym 50 procent należy wpłacić przy zgłoszeniu. Zgłoszenia przyjmuje się do 31 października.

Zachęcamy oddziały do wykorzystania tego kursu. Zwracamy jeszcze uwagę, że właściwie odbędą się dwa kursy: jeden w zakresie spółdzielni jajczarskich i mleczarskich, drugi w zakresie spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. To należy uwzględnić przy zgłoszeniu.

Ktoby się chciał lepiej poinformować o tych kursach, niech zażąda pod podanym adresem prospektów, które organizatorzy rozsyłają.

## Zgłoszenia zespołów p. r.

Wiele oddziałów nie zgłosiło jeszcze do tego czasu zespołów p. r. Zgłoszeń dalszych na pierwszy stopień już nie możemy przyjąć. Oddziały, któreby chciały jednak jeszcze organizować zespoły, mogą się w tej sprawie zwrócić bezpośrednio do O. T. R. z tym, że po przyjęciu zespołu, mają obowiązek zawiadomić nas o tym, byśmy mogli, mając zespół w ewidencji, otoczyć go również opieką. Przypominamy zespołom wyższych stopni obowiązek zgłoszenia się w swoich O. T. R. celem dokonania wyboru tematu i otrzymania dalszych instrukcji do pracy na wyższym stopniu. Zwracamy uwagę, że wszystkie zeszłoroczne zgłoszenia do pracy w p. r. były zgłoszeniami do pracy planowej i dlatego trzeba tą pracę ciągnąć nadal przez pełne trzy lata.

## Wskazówki do programu pracy na rok przyszły.

Osobno podajemy w n-rze niniejszym wskazówki do programu pracy na rok przyszły. Prosimy je omówić, najlepiej na osobnym posiedzeniu kierownictwa. Najważniejszą pracą kierownictwa będzie zaopatrzeć się we wszystkie potrzebne do realizacji programu pracy książki i broszury. Nowy rok pracy rozpoczyna się u nas jak wiadomo od święta Chrystusa Króla.

## W sprawie p. w. i Obrony narodowej.

Na ciągle powtarzające się zapytania w sprawie p. w. ponawiamy nasze dotychczasowe wyjaśnienia. Organizacja nasza nie ma w tej chwili prawa prowadzenia p. w. Jeżeli gdzie dało by się zorganizować osobne zespoły K. S. M. M. i prowadzić, nie mamy nic przeciw temu. Natomiast nie wolno naszym oddziałom ze względów na dobro sprawy i ze względów organizacyjnych, wchodzić dla celów p. w. do innych organizacyj i pracować pod inną firmą. **Zakaz ten przypominamy w sposób jak najbardziej kategoryczny.**

Natomiast najusilniej zachęcamy tych druhów, którzy mają po temu warunki, by zgłaszali swój udział w zaciągu ochotniczym do Obrony Narodowej. W tej sprawie zamieszczamy poniżej instrukcję Ministerstwa Spraw Wojskowych.

## Płatne praktyki w Spółdzielniach.

Związek Spółdzielni R. P. zwrócił się do nas z propozycją, by wskazać kilku kandydatów z pośród młodzieży wiejskiej, mających ukończoną szkołę średnią (lub przyjnajmniej 5 klas gimn.), na praktykę w Spółdzielni.

Młodzieńcy, mający odpowiednie kwalifikacje, otrzymają z Fund. Pracy zwrot kosztów podróży na miejsce praktyki i 45 zł. miesięcznie na utrzymanie. Prosimy o podanie nam odpowiednich kandydatów. Sprawa jest bardzo pilna. Nie muszą to być nasi czynni członkowie. Mogą być współpracujący, lub sympatycy.

# Wskazówki do pracy na nowy okres.

Ze świętem Chrystusa Króla kończy się praca nad hasłem o wychowaniu, a zaczyna się realizacja nowego hasła: Katolickie zasady społeczne, podstawą socjalnej przebudowy świata.

W związku z tym, chcemy podać kilka wskazówek i poleceń do pracy na najbliższy rok.

Praca odbywać się będzie na: zebraniach ogólnych oddziału, zbiórkach zastępów, zbiórkach kółek i zespołów.

Jako materiał do referatów i dyskusji na zebrania plenarne polecamy książkę: **Stefan Turnau, Ku lepszej przyszłości.** Ze względu na tematy poruszane w tej książce, należy ją przerabiać dokładnie, dyskutować zagadnienia i badać, jak dane zagadnienia zostały przez druhów zrozumiane. Tylko dokładne przerobienie tej książki pomoże do zorientowania druhów w zagadnieniach związanych z tegorocznym hasłem. **Suche odczytanie z książki byłoby tylko marnowaniem czasu.** Kierownictwo winno się zawczasu postarać, **by się znalazł człowiek, któryby trudniejsze miejsca wyjaśnił.** Książka sama napisana jest przystępnie i po kilku referatach nie będzie już trudności.

Kwadranse ewangeliczne na zebrania plenarne poda Posłaniec A. K. Również w Posłańcu ukażą się wskazówki co do wykładu katechizmowego.

Na zebraniach zastępów przerabia się Pierwszą książkę K. Z. M. M. Trzeba ją nie tylko powtórzyć, ale starać się o to, by sobie dobrze przyswoić **metody pracy podane we Wskazówkach metodycznych.**

Dla druhów starszych, którzy nie mieliby może większych korzyści z dalszego przerabiania Pierwszej książki, zalecamy Spółdzielczy Kurs Listowy, lub dyskusje na tematy książki Turnaua.

Zespoły p. r. otrzymają program pracy na zimowych kursach dla przodowników p. r. Materiał zalecony do przerobienia na tych kursach winien być dokładnie przerobiony.

Kółko wychowawcze będzie korzystało w swej pracy z książki pt. „Młodzież a sprawa społeczna", w której zawarte są pogadanki ankietowe na tematy związane z tegorocznym hasłem. Prócz tego w Młodym Polaku podawać będziemy dla kółka wychowawczego kwadranse i pogadanki ewangeliczne.

Kółka wychowawcze, które dopiero teraz rozpoczynają swoją pracę, będą korzystały z broszur: Patrz i czyń! Droga na szczyty, Wielkie żniwo, w których podany jest kompletny materiał dla początkujących kółek wychowawczych.

Należy dążyć do tego, **by w każdym** oddziale było kółko wychowawcze. Jest to przecież najlepszy środek na zwycięż[e]nie tych trudności, które się tak licznie piętrzą przed nami. Jest to również najlepszy środek na wyrobienie organizacyjne i życiowe druhów. Zarząd Stowarzyszenia zwróci tego roku baczną uwagę na pracę tych kółek.

Z wyjątkiem pracy kółka wychowawczego, która zawsze ma charakter praktyczny, podajemy zasadniczo tylko program wy-

szkolenia druhów. Program naszej działalności na zewnątrz w rzeczach związanych z hasłem, to druga część naszego programu. Ramy niniejszych wskazówek nie pozwolą na to, by się szerzej nad tym rozwodzić. Będziemy do tego częściej wracać w ciągu roku. Temu też zagadnieniu poświęcone będą tegoroczne jesienne kursy, na które zaprosiliśmy wszystkich druhów.

Z nowym rokiem kalendarzowym nastąpią pewne zmiany w sposobie ujęcia Młodego Polaka. Prosimy o podawanie swych życzeń i uwag. Chcemy, by był on najskuteczniejszym środkiem w naszej pracy i najskuteczniejszą pomocą dla kierownictw.

# Błędy w pracy kółek wychowawczych.

Jedną z najintensywniejszych form pracy i najbardziej owocnych jest praca w kółkach wychowawczych. Jest to jednak praca trudna i wymagająca dużo zachodów. Kto prace kółka wychowawczego chce „zbyć" lub nagiąć do innych form, temu się to nie uda. Zamiast spodziewanych owoców przyjdzie rychło zniechęcenie i niezadowolenie.

Dość często słyszy się narzekanania na niepowodzenie tej pracy, lub na niedostateczne wyniki. Zawsze jednak w tych wypadkach po bliższym rozpatrzeniu sprawy pokaże się, że wina leży nie w samej metodzie, lecz w jej sfałszowaniu. Tam, gdzie metoda ta użyta jest w swojej czystej formie, cieszy się całkowitym uznaniem i powodzeniem.

Jakież więc są najczęściej spotykane błędy przy prowadzeniu kółek wychowawczych?

Trzeba je zbadać, rozpatrzeć dobrze, trzeba sobie z nich jasno zdać sprawę, by ich unikać w przyszłości i nie zniechęcać się do metody, która tak dużo korzyści może przynieść naszej organizacji.

Otóż pierwszą z tych przyczyn niepowodzeń jest prowadzenie pogadanek ankietowych i ewangelicznych w zbyt wielkim gronie. Kółko wychowawcze nie może liczyć więcej niż 3 do 8 druhów. Przy większej liczbie prowadzenie dyskusji jest niemożliwe. Schodzi się tylko na tory jałowego moralizowania i osądzania zjawisk z góry. Tymczasem są nawet takie wypadki, że usiłuje się prowadzić pogadanki na zebraniach plenarnych przy udziale kilkudziesięciu nieraz ludzi. Sprawa musi się skończyć niepowodzeniem. Metody używane w kółkach wychowawczych są zupełnie bezsilne przy takiej liczbie ludzi. One bowiem z założenia swojego służyć mają innemu celowi.

Trzeba więc zredukować liczbę do odpowiadającej przeznaczeniu, a wyniki będą inne, zgoła inne.

Drugą przyczyną niepowodzeń jest brak wywiadu. Na pytania podane, zwłaszcza w pogadance ankietowej, nie można odpowiadać „z głowy", tak tylko na rozum. Odpowiedzi mają płynąć z doświadczenia. Nie rozumowanie, ale doświadczenie ma być podstawą dyskusji. Rozumowanie tylko dyskusję ułatwia.

Tak często słyszy się narzekania, że pytania są za trudne. Oczywiście, jeżeli ktoś zaznajamia się z pytaniami po raz pierwszy na zbiórce kółka, nie miał czasu na to, by w życiu, przy rozmaitych swoich zajęciach odpowiedzieć sobie na nie, wtenczas będą one za trudne, nawet niemożliwe do odpowiedzi. Ale kto przez dwa tygodnie myślał nad nimi, kto obserwował życie pod tym kątem, kto zbierał do pogadanki materiały, ten łatwo na nie odpowie. Bo one są z życia wzięte i życie na nie tylko zdolne jest odpowiedzieć. Bez tej obserwacji życia, bez „wywiadu", pogadanka, zwłacza ankietowa, jest nie do pomyślenia.

Trzeba więc wywiad przeprowadzać, trzeba zaznajomić uczestników pogadanki z pytaniami przynajmniej na dwa tygodnie przed pogadanką, trzeba ich pouczyć jak maja wywiad robić, a pytania staną sie łatwe, dyskusja bedzie obszerna i rzeczowa.

Kółka mają wyrabiać ludzi. A tymczasem nie zawsze wychodzą z nich takie jednostki, jakich byśmy się spodziewali. Nie widać skutków, nie ma spodziewanego wyrobienia.

Dlaczego?

Bo za dużo w naszych kółkach (jak zresztą i w innej pracy) teorii. Metoda wyrabiania ludzi przez kółka wychowawcze polega na tym, że się ich skierowuje na tory praktycznej działalności. Poznać swój teren, zrozumieć jego braki i wady, zabrać się do reformy swego środowiska, do usuwania jego wad i błędów, do pracy nad jego podniesieniem — to cel kółka wychowawczego. Ono wyrabia ludzi przez tę właśnie pracę. Nie przez teoretyczne kształcenie, ale przez pracę.

A czy my tak pojmowaliśmy program kółka wychowawczego?

Jest w nas jakiś nałóg kończenia wszystkiego bez postanowienia czynu.

Jeżeli nawet ten czyn postanawiamy, to tak ogólnikowo, że nikt nie czuje się zobowiązanym tym postanowieniem. Z góry się wie, że nikt tego postanowienia nie wykona. Już w zwyczaj weszło, że się ogólnikowo wiele postanawia, a zawsze wszystko idzie po staremu.

Ponieważ takie są te nasze postanowienia, przeto nic dziwnego, że sie ich nie wykonuje,.że się nie robi, nie działa i że wskutek tego ludzie się nie wyrabiają.

W pracy kółka muszą być postanowienia konkretne. Niech one

nie będą zbyt wielkie i trudne, ale niech będą wykonywane. Wykonywania postanowień trzeba pilnować.

Jestem pewien, że gdy tych wszystkich błędów w pracy naszych kółek wychowawczych będziemy unikać, nie będzie narzekań na trudności, ani na małe wyniki tej metody.

Z kółek wychowawczych wychodzić będą coraz liczniejsze zastępy takich druhów, na jakich z utęsknieniem czekamy. Ofiarnych, czynnych, rozumnych, sprawie Bożej całkowicie oddanych.

Kółka wychowawcze są zdolne takich druhów nam wychować, jeżeli prowadzić je będziemy w czystej ich formie, a nie według własnego widzimisię. **L. W.**

# Pogadanka ewangeliczna.

(Dla kółek wychowawczych. — Przeczytać Mat. XVIII. 23—35).

Kogo przedstawia nam ta przypowieść? Co postanowił zrobić król? Kogo mu przyprowadzono? Co kazał zrobić król z dłużnikiem? Dlaczego? Jak się zachował dłużnik? Jak król załatwił jego prośbę? Kogo spotkał dłużnik, wyszedłszy od króla? Ile mu był winien jego dłużnik? Jak postąpił dłużnik królewski ze swoim dłużnikiem? Jak załatwił jego prośbę? Kto widział jego postępowanie? Co zrobili ludzie patrzący na to? Jak postąpił wtenczas król z nielitościwym dłużnikiem?

Kogo przedstawia król z przypowieści? Kto jest dłużnikiem wobec Pana Boga? W jaki sposób zaciągamy długi wobec Boga? Jakie są te długi? Jak Pan Bóg postępuje z grzesznikiem? Gdzie i kiedy możemy się z Panem Bogiem pojednać? Kto jest naszym dłużnikiem w duchu tej przypowieści? Jak Pan Bóg kazał nam postępować z naszymi nieprzyjaciółmi? Z tymi, którzy wobec nas coś zawinili? Która prośba modlitwy Pańskiej wskazuje nam na ten obowiązek?

Czy spotykamy dziś ludzi, którzy chcą przebaczenia swych grzechów, a nie chcą przebaczyć swym bliźnim? O co proszą ci ludzie w modlitwie Pańskiej? Czy znamy organizacje, które szerza naukę nienawiści i zemsty? Jakie społeczne skutki są z takiej nauki? Jakie byłyby skutki z doskonałego wykonania nauki ewangelicznej? (Jak my postępujemy z naszymi winowajcami? Umiemy im z serca przebaczyć? Czy nie łudzimy się, że Pan Bóg przebaczy nam nasze grzeszy, chociaż my nie przebaczamy ludziom? Zastanówmy się w skupieniu: Którym winowajcom musimy najpierw przebaczyć? W jakich okolicznościach życia będziemy stosować te zasady ewangeliczne? Jakie pobudki

będziemy sobie wtedy przypominać? Z jakimi uczuciami będziemy odmawiać słowa modlitwy Pańskiej?).

Jaką groźbę wypowiada Pan Jezus pod adresem tych, którzy nie przebaczą szczerze bliźniemu? Co zrobimy, by w naszej organizacji, w naszym środowisku szerzyć zasady chrześcijańskiej miłości i chrześcijańskiego przebaczenia?

---

# Więcej odwagi!

(Kwadrans ewangeliczny)

(Dla kółek wychowawczych. Przeczytać Mat. X. 26—33).

Pan Jezus właśnie skończył przedstawiać uczniom wszystkie trudności i prześladowania, z jakimi się spotkają przy głoszeniu ewangelii. Mówił o nienawiściach, jakie powstaną, nawet w życiu rodzinnym na tle stosunku do Jego nauki, o prześladowaniach ze strony władzy światowej, o dalszym ciągu tych przeszkód i zarzutów, jakie Jemu samemu stawiano.

I oto teraz zwraca się do uczniów z zachętą, by się nie bali tych wszystkich trudności.

Chce, aby Jego uczniowie odważnie mimo prześladowań i trudności, stawianych im wszędzie, głosili ewangeliczną prawdę, szerzyli Jego znajomość wśród świata i wyznawali odważnie swoje przekonania.

Jako pobudkę do takiego postępowania podaje Pan Jezus: Opatrzność Bożą, która pamięta w każdej chwili o każdym człowieku, a nawet ma policzone włosy na głowie człowieka, oraz nieśmiertelną duszę, dla której trzeba służyć Bogu, a unikać grzechu.

„Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a duszy zabić nie mogą, ale raczej bójcie się tego, który i duszę i ciało może zatracić do piekła”.

Gdy chodzi o wybór pomiędzy dobrem ciała a duszy, trzeba wybrać dobro duszy, chociażby trzeba było życie przez to utracić.

Pan Bóg, jeżeli dopuszcza na nas prześladowanie, wie o tym, a nie przeszkadza w nim jedynie dlatego, bo chce, byśmy większe zyski stąd dla duszy mieli.

I dlatego nie trzeba się bać trudności i prześladowań.

Odważnie na każdym kroku trzeba głosić swoje katolickie przekonania i pełnić apostolskie czyny. Chociażby się świat z tego naigrawał, a nawet chociażby świat za to cierpieć kazał.

„Wszelki tedy, który mię wyzna przed ludźmi, wyznam go ja też przed Ojcem moim, który jest w niebiesiech.

A któryby się mnie zaprzał przed ludźmi, zaprzę się go i ja przed ojcem moim, który jest w niebiesiech”.

— — — — — — — — — — — — — — — —

Sprawa wyznania wiary odważnie, była i jest zawsze zwłaszcza dla młodzieży, rzeczą wymagającą trochę zaparcia i siły.

Bohaterów, którzyby bez wahania, zawsze i wszędzie wyznawali śmiało swoje przekonania religijne, nie można nawet i u nas liczyć na krocie.

Można zaryzykować twierdzenie, że nawet w szeregach katolickiej młodzieży zorganizowanej, znajdą się tchórzliwe duchy, które boją się wszystkiego i wybierają nieraz hańbiącą drogę zaparcia się swych przekonań, a przynajmniej ich zatajenia.

Żarty swawolnego kolegi, uszczypliwe uwagi koleżanki, wystarczają nieraz, by tego, który uroczyście przyrzekał bronić wiary św. i Kościoła onieśmielić i do tego poniżającego milczenia skłonić.

A cóż dopiero mówić, gdy chodzi o większe jakieś dobra: o awans uzależniony nieraz od ukrywania swych zasad, o pracę itp.

A przecież niema się czego bać, bo włosy nasze policzone, bo wyznajemy Tego, w którego ręku są i od którego są zależne we wszystkim, ci których my się boimy.

Jego wszyscy musimy się bać w myśl ostrzeżenia P. Jezusa.

A my mamy jeszcze szczególniejsze zobowiązania do odważnego wyznania wiary, bośmy się tego podjęli przez nasze przyrzeczenia organizacyjne i przez przynależność do organizacji o charakterze aposto'skim.

Światu dzisiejszemu trzeba dużo odważnych jednostek.

Są takie jednostki, ale najczęściej pomiędzy złymi!

Ci chodzą odważnie i najbezczelniej głoszą na każdym kroku swoje przewrotne zasady. Głoszą nieraz głupstwa, których powinien się wstydzić poważny człowiek, głoszą ordynarne posądzenia i oszczerstwa, ale czynią to bezczelnie z odwagą godną lepszej sprawy.

Dobro jest ciche!

Dobro myśli czasem, że cnotą jest być cichym!

Cichość jest cnotą, ale na dzisiejsze czasy trzeba przede wszystkim cnoty odwagi! Tej cnoty jest za mało!

Do praktykowania tej cnoty jesteśmy przede wszystkim my, młodzi katolicy, obowiązani!

Jak dotąd zapatrywaliśmy się na te sprawy? Jak było z naszym wyznawaniem wiary? Czy pamiętaliśmy o pobudkach do znoszenia prześladowań? Rozumieliśmy korzyści, jakie stąd płyną dla duszy? Jak przeciwstawialiśmy się złu? Czy nie zgorszyliśmy kogo naszym brakiem odwagi?

Stwórzmy z nas małą, ale silną gromadkę odważnych katolików!

Tam, gdzie potrzeba, bądźmy cisi, ale nie stosujmy zasady cichości tam, gdzie trzeba głośno krzyczeć!

Wyznajmy odważnie P. Jezusa przed ludźmi, by nas i On kiedyś mógł wyznać przed swoim Ojcem, który jest w niebiesiech! *Lew.*

# Instrukcja o zaciągu ochotniczym do obrony narodowej.

Celem pogłębienia przygotowania wojskowego i zwiększenia gotowości bojowej obywateli Państwa na wypadek potrzeby, Pan

Minister Spraw Wojsk. zarządził utworzenie oddziałów wojskowych o specjalnym charakterze pod nazwą „Obrony Narodowej".

Oddziały obrony narodowej będą jednostkami regionalnymi, uzupełniającymi się z zasobów osobowych tych miejscowości, w których zostaną utworzone.

Żołnierze obrony narodowej nie będą skoszarowani. Zorganizowani w oddziały (drużyny, plutony i t. d.), pozostają w swoich domach, przy swoich warsztatach pracy, a w oddziały obrony narodowej zbierają się tylko na zarządzoną zbiórkę alarmową lub na ćwiczenia.

Ogólna ilość dni przewidziana w ciągu roku na zbiórki alarmowe, jedno i kilkudniowe ćwiczenia i ewentualnie 2—3 tygodniowe ćwiczenia w obozach letnich — nie przekroczy 40 dni.

Żołnierze obrony narodowej otrzymują kompletne umundurowanie i oporządzenie wojskowe, a w czasie ćwiczeń otrzymują wyżywienie normalne i żołd, jak w wojsku stałym.

Służba w szeregach obrony narodowej, jako służba wojskowa, opiera się na ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym.

Czas odbytych ćwiczeń w szeregach O. N. zalicza się na poczet obowiązkowej służby czynnej w wojsku, względnie na poczet obowiązkowych ćwiczeń w rezerwie w stosunku dzień za dzień.

Wszelkie obowiązki i uprawnienia, wynikające z tytułu służby wojskowej, mają analogiczne zastosowanie do żołnierzy obrony narodowej w czasie pełnienia przez nich służby w szeregach obrony narodowej.

Wszystkie postanowienia prawne o zabezpieczeniu pracy powołanym do służby czynnej lub na ćwiczenia wojskowe, mają pełne zastosowanie i do żołnierzy brony narodowej.

Ze względu na charakter i zadania oddziałów obrony narodowej, oddziały te muszą być wojskiem pełnowartościowym, duchowo mocnym, o dużej sprawności alarmowej i natychmiastowej gotowości bojowej. Zatem do szeregów obrony narodowej mogą być przyjęci tylko obywatele o nieposzlakowanej lojalności państwowej, posiadający pewien zasób wiedzy wojskowej.

Oprócz rezerwistów, powoływanych do służby w obronie narodowej w ramach ustawowych ćwiczeń w rezerwie, do szeregów obrony narodowej będą przyjmowani:

— ochotnicy (przedpoborowi), posiadający ukończony co najmniej I. stopień P. W.,

— ochotnicy przeszkoleni w J. H. P. w stopniu odpowiadającym co najmniej I. stopniowi P. W.

Zaciągiem ochotniczym do obrony narodowej objęci są mężczyźni, którzy ukończyli 17 rok życia, a nie osiągnęli wieku po-

borowego, mający stałe miejsce zamieszkania w jednej z tych miejscowości, w których organizują się oddziały O. N.

Ochotnicy zrzeszeni w związkach P. W. i organizacjach pracujących dla obrony Państwa składają podanie o przyjęcie do oddziałów O. N. w związkach (organizacjach), do których przynależą, a niezrzeszeni — w powiatowej komendzie uzupełnień, właściwej dla ich miejsca zamieszkania. Do podań powinni dołączyć następujące załączniki:

a) poświadczenie obywatelstwa polskiego;

b) metrykę urodzenia (w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie);

c) zezwolenie rodziców lub prawnego opiekuna na wstąpienie do szeregów obrony narodowej, spisane protokólarnie we właściwym zarządzie gminy;

d) świadectwo nienagannego prowadzenia się, zalegalizowane przez powiatową władzę administracji gólnej;

e) ostatnie świadectwo szkolne;

f) wystawione według załączonego wzoru zobowiązanie do odbycia czynnej służby wojskowej;

g) świadectwo ukończenia co najmniej I. stopnia P. W., wzgl. inne odpowiednie zaświadczenie z J. H. P.

Podania, jak i wszystkie wyżej wymienione dokumenty są zwolnione od opłaty stemplowej na podstawie okólnika Min. Skarbu D. V. 5095/5/36 z dnia 14 grudnia 1936 r.

Władze związków (organizacji), po zaopiniowaniu podań w myśl wytycznych dowódców O. K. (dowódca Floty) o sekcji kandydatów, przesyłają je do powiatowych komend uzupełnień, właściwych dla miejsca zamieszkania kandydatów.

Ochotnicy przyjęci poddani zostaną badaniu komisji poborowej, a uznani za zdolnych — wcieleni do oddziałów O. N.

Po załatwieniu formalności wcielenia w oddziałach O. N. żołnierze O. N. zostaną urlopowani z tym, że obowiązani są stawić się w oddziałach O. N. na każde wezwanie.

Ochotnicy zrzeszeni w związkach P. W., względnie w organizacjach pracujących dla obrony Państwa, zaliczeni do obrony narodowej, pozostają nadal i szkolą się w tych związkach i organizacjach na zasadach dotychczasowych, a tylko w wypadkach powołania ich na zbiórki lub ćwiczenia do szeregów O. N. stają się żołnierzami obrony narodowej.

Na tych samych zasadach odbywać się będzie zaciąg ochotniczy do oddziałów szkolnych obrony narodowej **ochotników nieprzeszkolonych.** Ochotnicy ci będą powołani w okresie zimowym na 3-mies. przeszkolenie w oddziałach szkolnych O. N., zorganizowanych przy pułkach piechoty. Po odbyciu tego przeszkolenia o-

chotnicy zostaną urlopowani i zaliczeni do jednego z oddziałów brony narodowej w siedzibie ich miejsca zamieszkania, gdzie odbywać będą dalszą służbę na zbiórkach alarmowych i na ćwiczeniach doraźnych i okresowych.

I. Wiceminister Spraw Wjskowych
w z. (—) Regulski, Gen. Brygady.

**Uwaga!** Zgłoszenia przesyłać do Stowarzyszeń!

# Nowości wydawnicze „Ostoi".

**„O pieśni leć"!** Str. 140. Sto pieśni dla młodzieży. Cena 2 zł. Pieśni o charakterze organizacyjnym, ideowym, ludowym i humorystycznym. Bardzo na czasie i wartościowy śpiewniczek.

**„Proszę o głos"!** Str. 61. Cena 1 zł. Zawiera ta książeczka: Zagajenia, przemówienia, zamknięcia, powitania, pożegnania, życzenia imieninowe, wzory telegramów żałobnych, ślubnych, okolicznościowych. Kilkadziesiąt najrozmaitszych przemówień, krótko a pięknie ułożonych zostało przez to wydawnictwo, udostępnionych szerokiemu ogółowi druhen i druhów, którzy tak często odczuwali potrzebę takiego podręcznika. Przyda się bardzo, zwłaszcza członkom Kierownictwa.

**„Apel".** To zbiorek deklamacji, ułożony przez ks. Franciszka Błotnickiego. Zawiera 14 solowych i chórowych deklamacyj. Tętnią te wiersze organizacyjnym duchem i młodzieńczą werwą. Str. 39. Cena 70 gr.

**„Ku czci Chrystusa Króla".** Materiały na akademię ku czci Chrystusa Króla. Mieszczą się tam: przemówienie, deklamacje, obrazek sceniczny, pieśni wraz z nutami. Bardzo aktualna nowość ze względu na zbliżające się święto. Str. 48. Cena 1 zł.

**„Przebaczenia"!** — Józefa Furmanowa. Jest to inscenizacja przypowieści Chrystusowej o słudze-dłużniku, składająca się z trzech części. Autorka tej inscenizacji znana jest już na scenach naszych Oddziałów z inscenizacji p. t. „Syn marnotrawny". Ta poprzednia inscenizacja cieszyła się wszędzie niezwykłym powodzeniem. Spodziewamy się, że to samo przyjęcie będzie mieć i obecna sztuczka. Str. 30 Cena 75 gr.

**Ulotki antykomunistyczne.** Ostoja wydała ich 8 serii pod następującymi tytułami: Krwawa próba, Czerwony car, Walka z Bogiem, Szkoła zbrodni, Dom niewoli, Brat zabił brata, Judaszowe podszety, Sowiecka pańszczyzna. Każda seria ma pod tytułem plastyczną ilustrację i 3 strony druku z formacie 8-ki. Nadają się do rozrzucenia zawsze, ale zwłaszcza w okresie święta Chrystusa Króla i Świąt Patronalnych. Cena za 100 sztuk 1 zł.

**Kalendarzyk kieszonkowy KSMM.** Jak co roku, tak i teraz kalendarzyk ten przynosi wiele interesujących każdego druha rzeczy i kalendarium do zapisków. Doborowa treść, zgrabny format i specjalny duch, który ożywia ten kalendarzyk, czyni zeń naprawdę rzecz przez każdego kochaną. Kalendarzyk ten winien mieć każdy druh! Str. 145. Cena w kartonie 35 gr. Do kalendarzyka są osobno płócienne, efektowne okładki w cenie 25 gr. Kalendarzyk więc wraz z okładką kosztuje 60 gr. Zamawiać po porozumieniu się z wszystkimi druhami z Oddziału, gdyż wtenczas taniej wypada przesyłka.

**Utwory na orkiestrę** dętą i mandolinową. Zainteresowanym zespołom prześlemy dokładny prospekt starszych i najnowszych wydawnictw z tej dziedziny.

**Inne wydawnictwa.** W poprzednim numerze zwróciliśmy uwagę na książkę Stefana Turnaua p. t. „Ku lepszej przyszłości. Ponieważ książka ta ma być podstawą naszej pracy na rok przyszły, przeto przypominamy ją jeszcze raz i prosimy o wczesne jej zamawianie. Z końcem października wszystkie Oddziały winny być w nią zaopatrzone. Książka zawiera 18 wykładów, wstęp i zakończenie. Wsszystkie wykłady oparte o społeczne encykliki papieskie. Str. 161. Cena 2.50 zł.

**„Cztery ewangelie“.** Każdemu Oddziałowi potrzebne jest Pismo św. Zwłaszcza Nowy Testament tak często używany jest w naszej pracy organizacyjnej. Dobrze by było, gdyby każdy druh miał swoje Pismo św. Tej potrzebie może zaradzić nowe, tanie wydanie czterech ewangelii, dokonane przez wydawnictwo „Powściągliwość i praca“. Cena egz oprawnego w płótno 1 zł.

---

† 

## Śp. Franciszek Szczepanik.

Dnia 27 sierpnia br. w piątek o godz. 5 rano w szpitalu krakowskim zmarł kochany i lubiany przez wszystkich druh Szczepanik Franciszek, sekretarz Oddziału grybowskiego.

Lotem błyskawicy rozeszła się po całej parafii ta smutna wiadomość: Franek Szczepanik zmarł. Powtarzano ją sobie z ust do ust, a na każdym robiła dziwne wrażenie. Bo któż mógł go nie znać? Kto mógł zapomnieć jego ciągle uśmiechniętej twarzy. Wszyscy go znali, więc tym smutniejszą była ta wiadomość. Wszak wszyscy go widzieli w czerstwym zdrowiu, gdy odjeżdżał do wojska. Smutno nam było, żeśmy musieli się z nim rozstać, lecz pocieszaliśmy się, że jednak wróci. Nie przypuszczaliśmy, także i on

nie wiedział, że odjeżdża na zawsze, że już nie wróci do swoich ukochanych, do swojej rodzinnej wioski.

Druhowie pogrążeni w smutku nie mogą się pogodzić z tą myślą, że ich ukochany Franiu nie żyje. Bo będąc sekretarzem w Oddziale, był ich najlepszym przyjacielem, kolegą i bratem. Swoją szczerością, prostotą i miłością potrafił zjednać sobie ich serca. Bo któżby go nie pokochał, widząc jego poświęcenie się dla drugich. I nic dziwnego, że samo wspomnienie o jego śmierci wyciska nam gorzkie łzy z oczu.

Przez pięć lat pełnił funkcję sekretarza w Oddziale. Jak spełniał swoje obowiązki, niech zaświadczy jego praca. Starannie spisywane protokoły, pięknie i obrazowo opisywane wszystkie zdarzenia w kronice, wiele referatów, odczytów i innej pracy sekretarskiej świadczy o tym, jak starannie była wykonywana. Był to wzór do naśladowania dla wszystkich sekretarzy. Czy on może dla pochwały tak pracował? Czy może dlatego, aby się wywyższyć ponad innych? Nie! Zbyt był pokornym, aby takie pobudki dodawały mu zapału do pracy i kierowały nim. On tylko chciał dobra organizacji i Oddziału, a mając zdolności, chciał je poświęcić organizacji, wprzągniętej w służbę Bożą. I pracował nie tylko w Kat. Stow. Młodz. Męskiej, lecz pomagał w pracy i innym organizacjom, a szczególnie innym kolumnom Akcji Katolickiej. Bóg i Ojczyzna — to było jego hasło, to był jego cel, do którego zawsze dążył. Kochał organizację, wiele czasu dla niej poświęcał, toteż wszystkie braki on najwięcej odczuwał, lecz nie upadał na duchu, tylko wszelkimi sposobami starał się je usunąć.

On zmarł... Ciało Jego przykryła zimna mogiła, a duch poszedł po zapłatę do Tego, Którego ukochał, Któremu całym sercem służył, Który go wspomagał w pracy i prowadził przez życie, a teraz powołał do Siebie, aby mu dać zasłużoną nagrodę.

Tyś odszedł od nas, lecz pamięć o tobie żyje w naszych sercach i pozostanie na zawsze. A ty znając nasze potrzeby i troski, zasyłaj je przed tron Boga i proś o błogosławieństwo w naszej pracy.

Odpoczywaj w pokoju kochany druhu!

A **Główczyk**, prezes.

---



**Wydawca: Kat. Stow. Młodzieży Męskiej. — Redaktor odpowiedzialny Ks. Wład. Lesiak.**
**Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.**